Cena egzemplarza zł 5
łącznie z całkowitym wynagrodzeniem sprzedawcy

Wydanie B.

Prenumerata poczt. zł 120
przez roznosiciela zł 130

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok IV | Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42 Telefon dla korespondentów zamiejscowych 36-00 Sekretariat redakcji przyjmuje od godz. 10—12 | Wtorek, dnia 7 grudnia 1948 r. | Konto PKO „Zryw" nr VI-135. PKO IKP nr VI-140 Konto bież.: Bank Gospodarstwa Spółdzielczego Bydgoszcz konto nr 8086 | Nr 335

Nadburmistrz Ebert o granicy polsko-niemieckiej

BERLIN (ZAP) Nadburmistrz Ebert, udzielił dziennikarzom krajowym i zagranicznym wywiadu, w którym m. in. oświadczył że granicę wschodnią na Odrze i Nysie uważa za niezmienną i ostateczną.

Separatystyczne wybory w zachodnim Berlinie

W atmosferze terroru

Liczne aresztowania — Machinacje wyborcze

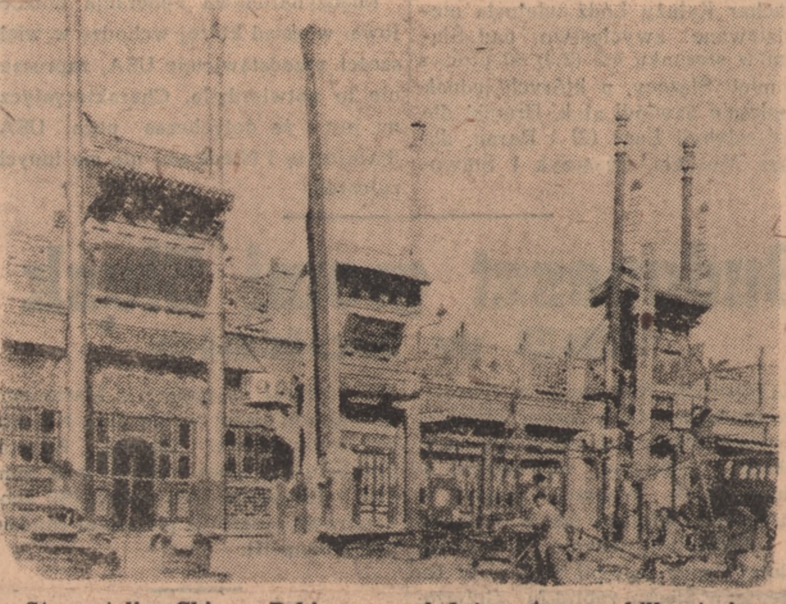
BERLIN (obsł. wł.). Wczoraj w zachodnich sektorach Berlina odbyły się separatystyczne wybory samorządowe. Atmosfera w mieście była niezwykle napięta.

Po ulicach krążyły uzbrojone patrole policyjne. Przed lokalami wyborczymi wystawione zostały także posterunki policyjne. Ocenia się, iż na niespełna 80-ciu wyborców przypadał policjant. Dokonano licznych aresztowań „elementów przeciwnych wyborom". Już w pierwszych godzinach głosowania aresztowano w sektorze amerykańskim 14 osób, zaś w sektorze brytyjskim 8 osób. Atmosfer terroru potęgował fakt, iż władze anglosaskie wydały obywatelom brytyjskim i amerykańskim polecenie nie opuszczania mieszkań.

Przebieg wyborów zawiódł oczekiwania berlińskich podżegaczy wojennych, którzy rozpętali histeryczną propagandę przedwyborczą i chcieli sprowokować zajścia. Nie doszło jednak do żadnych incydentów.

W czasie głosowania okazało się, że na listach wyborczych brakuje wielu nazwisk, przede wszystkim członków Wolnych Związków Zawodowych oraz niemieckich organizacji demokratycznych. Władze anglosaskie obawiały się, że przez oddanie białych kartek wyrażą oni swój protest przeciwko nielegalnym wyborom. Mimo skreślenia z list wielu nazwisk demokratów, wydaje się, że ilość nieważnych głosów będzie dosyć pokaźna.

Chińskie wojska ludowe u bram Pekinu



Stara stolica Chin — Pekin — spoglądać może na kilka tysięcy lat swojej burzliwej historii. Wkrótce już wielkie to miasto o setkach pagód wielkiego filozofa i twórcy religii chińskiej — Konfucjusza, znajdzie się pod władzą demokratycznej armii chińskiej, będącej już w niedalekiej odległości od tego najbardziej chińskiego miasta. — Na zdjęciu jedna z głównych ulic Pekinu.

Pierwsze zarządzenia nadburmistrza Eberta

BERLIN (PAP). Nadburmistrz miasta Berlina Fryderyk Ebert zaznajomił licznie zgromadzonych przedstawicieli prasy niemieckiej i zagranicznej z ogólnymi wytycznymi programu nowowybranych władz miejskich. Wskazując na ustalone przez magistrat nowe wyższe normy zaopatrzenia, Ebert podkreślił, że obejmują one nie tylko sektor radziecki, ale również zachodnie sektory Berlina.

Nadburmistrz oświadczył, że nowy magistrat uczyni ze swej strony wszystko, aby mieszkańcy zachodnich sektorów mogli skorzystać z wyższych przydziałów żywnościowych. W wypadku, gdyby zachodnie władze okupacyjne czyniły pod tym względem ludności zachodniego Berlina przeszkody, magistrat niewątpliwie znajdzie sposób rozwiązania tego zagadnienia.

Ebert stwierdził, iż bezzwłocznie po likwidacji podziału miasta zarządzone zostaną demokratyczne wybory do władz miejskich.

Premier Zapotocky w drodze do Moskwy

PRAGA (PAP). W niedzielę wieczorem udała się do Moskwy czechosłowacka delegacja rządowa z premierem Zapotocky'm na czele. W skład delegacji wchodzą, poza premierem, minister spraw zagranicznych dr Clementis, minister skarbu dr Dolansky i minister przemysłu Kliment. Wraz z delegacją udał się do Moskwy ambasador Związku Radzieckiego w Pradze — Silin.

Hoffmann w Paryżu

LONDYN (obsł. wł.). W związku z planem ograniczenia rozbiórki fabryk niemieckich przybył z Waszyngtonu do Londynu Paul Hoffman.

Nowy manewr mocarstw zachodnich

PARYŻ. (PAP). W niedzielę delegacja brytyjska do ONZ zgłosiła uzgodniony z rządami Stanów Zjednoczonych i Francji komunikat w sprawie Berlina. W komunikacie tym państwa zachodnie domagają się by nowoutworzona komisja ekspertów 6-ciu państw „neutralnych" w łonie Rady Bezpieczeństwa, która ma zająć się rozwiązaniem sprawy walutowej w Berlinie, rozpatrzyła też stronę polityczną zagadnienia, a w szczególności sprawę władz miejskich w Berlinie.

Dornier zdenazyfikowany

LUBEKA (ZAP) Trybunał denazyfikacyjny w Lubece zwolnił od winy i kary znanego niemieckiego konstruktora samolotów prof. Claude Dornier'a.

Chińska armia ludowa rozpoczęła atak na Kaugan

„Planowy" odwrót wojsk Czang Kai Szeka

PARYŻ (PR). Jak donosi Reuter chińskie wojska ludowe rozpoczęły atak na Kaugan pozycję kluczową w drodze na Pekin. Wojska kuomintangowskie okopały się 8 km na południowy wschód i 25 km na zachód od Pekinu.

W Nankinie panika przybiera coraz większe rozmiary. Mieszkańcy Nankinu uważają, że są to już ostatnie dni stolicy Kuomintangu. Wielu członków parlamentu chińskiego opuściło już miasto. Tysiące uciekinierów rekrutujących się z bogatych sfer chińskich opuściły miasto Sian stolicę prowincji Szen-Si ewakuując się do Czunk-Kingu, oddalonego o 1000 km od Nankinu. Niedobitki wojsk Czeng-Kai-Szeka uciekają z rejonu Suczou ścigane przez ludowe wojska chińskie.

O twierdzę Peng-Pu toczą się zażarte walki. Na wschód od Peng-Pu rozgorzały walki pod miastem Huai-Jin nad rzeką Huai. Wojska ludowe zagrażają z tej strony odcięciem Nankinu od wschodu. Na tym odcinku otoczona została armia kuomintangowska, zaś wojska, wysłane na odsiecz zostały zatrzymane.

NOWY JORK (PAP) Korespondenci pism amerykańskich donoszą, że oddziały wojsk kuomintangowskich, broniące dostępu do stolicy od strony północno-wschodniej, wycofały się na nową linię obronną w odległości zaledwie 20 mil (32 km) od rzeki Jang-Tse-Kiang. Chińskie źródła rządowe potwierdzają tę wiadomość i wyjaśniają, że poprzednie pozycje były nie do utrzymania ze względu na działalność partyzantów, zagrażających od tyłu liniom komunikacyjnym wojsk Czang-Kai-Szeka na tym odcinku. Nowa linia obronna znajduje się w odległości zaledwie 80 klm. od Nankinu.

Wojska Czang-Kai-Szeka, wycofując się z rejonu Suczou, zostały otoczone przez armię ludową. Część tych wojsk przeszła na stronę armii ludowej, a część zostaał rozbita.

Trzęsienie ziemi w Meksyku

NOWY JORK (PAP). Z Mexico City donoszą, że wyspę Maria Madres nawiedziło trzęsienie ziemi Liczba śmiertelnych ofiar nie jest dotychczas znana. Kilkaset osób zostało rannych.

Rekordowa liczba upadłości we Francji

PARYŻ (PAP) Liczba upadłości na terenie Francji osiągnęła w listopadzie rekordową cyfrę 241 wobec 100 upadłości w styczniu i 162 w październiku.

Rodzice min. Gregora zginęli w katastrofie

PRAGA (PAP). Wskutek gęstej mgły zdarzył się tragiczny wypadek samochodowy, w którym zginęli rodzice, młodszy syn i bratowa ministra handlu zagr. Czechosłowacji Antonina Gregora. Małżonka ministra oraz jego 11-letni syn Piotr zostali ciężko ranni w tej katastrofie. Samochód, w którym znajdowała się rodzina min. Gregora zderzył się z ciężarówką i uległ rozbiciu.

Socjalista gubernatorem kolonii

PARYŻ (PAP) Socjalista Bechard został mianowany generalnym gubernatorem kolonii francuskich. Jest to nagroda za jego politykę jaką prowadzi on przeciw ludom francuskiej Afryki Zachodniej, gdzie Bechard piastuje urząd wysokiego komisarza.

B. premier Syrii uciekł do Bejrutu

Stan wyjątkowy w Damaszku

PARYŻ (PAP). W związku z zaburzeniami, jakie miały miejsce w Syrii w Damaszku został ogłoszony stan wyjątkowy. Wojska syryjskie zajęły wszystkie place i patrolują na ulicach stolicy. Granice Syrii zostały zamknięte, połączenie telefoniczne z Damaszkiem przerwane.

Jak donoszą dzienniki, osoby, którym udało się opuścić Damaszek, stwierdzają, że demonstranci zdemolowali 2 grudnia dom b. premiera Syrii Dzamil Mardam Beya. Demonstranci również zaatakować pałac prezydenta republiki syryjskiej, ale zostali odparci ogniem karabinów maszynowych straży pałacowej. Dzamil Mardam Bey obawiając się o swoje życie uciekł wraz z rodziną do Bejrutu.

Demonstracje te są wyrazem niezadowolenia z antyludowej polityki rządu syryjskiego.

Rezolucja kongresu radykałów

„Bigamia" partyjna nie zakazana

PARYŻ (PAP) Na kongresie radykałów w Paryżu uchwalono rezolucję, która świadczy o reakcyjnym obliczu kierownictwa tej partii. Rezolucja godzi się z obecną polityką rządu francuskiego, wyraża poparcie dla planu Marshalla, natomiast wypowiada się za „ograniczeniem" nacjonalizacji oraz domaga się dalszego pogorszeni sytuacji materialnej robotników, wysuwając sprawę „reformy" ubiezpieczeń społecznych.

Kongres w zasadzie zgodził z paradoksalną sytuacją w łonie własnej partii, polegającej na tym, iż wielu deputowanych - radykałów należy równocześnie do partii radykalnej oraz do partii de Gaulle'a.

Gorącym rzecznikiem takiej „bigamii" partyjnej był monachijczyk Daladier i znany ze swych reakcyjnych poglądów deputowany Giacobi.

Druga część sesji ONZ — w Nowym Jorku?

PARYŻ (PAP). Komisja ogólna Zgromadzenia ONZ uchwaliał 9 głosami przeciwko 2 przy 3 wstrzymujących się rezolucję, postanawiającą, że druga część obecnej sesji Zgromadzenia odbędzie się w Nowym Jorku w styczniu 1949 r. Delegacje Francji i Kanady głosowały przeciwko.

Święto Konstytucji Stalinowskiej

MOSKWA (PAP). Związek Radziecki obchodził uroczyście w niedzielę 12 rocznicę ogłoszenia Konstytucji Stalinowskiej. Miliony obywateli radzieckich wzięły udział w uroczystych obchodach i akademiach, odbywających się pod znakiem wielkich osiągnięć radzieckiej demokracji socjalistycznej i jej niezłomnej siły.

W dniu „Barbórki"
UROCZYSTOŚCI „ŚWIĘTA GÓRNIKA"
Premier Cyrankiewicz w Katowicach

KATOWICE (PAP) Kopalnie polskie i zakłady pomocnicze przemysłu węglowego obchodziły doroczne święto górnika, w nastroju radości z osiągniętych sukcesów produkcyjnych.

We wczesnych godzinach rannych przybył do Katowic premier Cyrankiewicz. O godz. 9 rano Premier udał się do kopalni „Zabrze-Wschód" Po licznych przemówieniach wstąpił na trybunę witany długotrwałymi oklaskami premier Cyrankiewicz. Premier przedstawił w swym przemówieniu przodującą rolę jaką odgrywa górnik polski na drodze do socjalizmu oraz podkreślił wielkie znaczenie inicjatywy kopalni „Zabrze-Wschód", której wezwanie zostało podjęte przez całą polską klasę robotniczą.

W dalszej części uroczystości odbyło się odznaczenie Krzyżami Zasługi i dyplomami honorowymi zasłużonych pracowników kopalni.

Żegnany hymnem narodowym i owacyjnymi okrzykami zebranych, premier Cyrankiewicz udał się następnie na teren koksowni „Jadwiga", której odbudowę ukończono ostatnio. W koksowni „Jadwiga", przemawiając do zebranych Premier powiedział m. in: „My sami, wszyscy jeszcze nie zdajemy sobie w pełni sprawy, jaki ogromny przełom dokonał się w polskiej klasie robotniczej, sami nie doceniamy jeszcze ogromnych możliwości, które otwierają się przed polską klasą robotniczą dzięki zjednoczeniu w jedną partię. Sądzę, że w tym dniu, kiedy z dumą patrzycie na to coście zbudowali, na to co będzie niebylejaką cegiełką w budowie siły gospodarczej Polski, warto pomyśleć nad sprawą waszych dążeń i waszej walki, warto zastanowić się poważniej, głębiej nad istotnym znaczeniem pojęć i słów, którymi operujemy. Mówimy, towarzysze, o wielkiej klasowej walce o socjalizm. Trzeba, aby hasło walki o socjalizm stało się bliskie nie tylko członkom naszych partii, które się jednoczą, ale i szerokim masom bezpartyjnych — a to dlatego, że walka o socjalizm, prowadzona przez czołowy oddział klasy robotniczej, jakim jest zdyscyplinowana, mająca jasny program partia, prowadzona jest w interesie najszerszych mas pracujących, w interesie całego narodu. A więc trzeba do tej walki, jako sojusznika, mobilizować najszersze masy, stojące poza partią, trzeba, aby one popierały nas w tej walce, która jest walką wspólną, bo to jest walka o lepsze urządzenie kraju, o lepsze urządzenie całego świata, to jest walka o sprawiedliwszy ustrój walka o socjalizm".

W drugiej części uroczystości premier Cyrankiewicz udekorował Krzyżami Zasługi zasłużonych pracowników koksowni, po czym dokonał symbolicznego przecięcia wstęgi nad torem maszyny wypychającej. Maszyna ta wypchnęła pierwsze kilkanaście ton rozżarzonego koksu na wóz gaśniczy. Koksownia „Jadwiga" rozpoczęła w ten sposób produkcję.

ARTYKUŁ sekr. gen. KC PPR w „Nowych Drogach"

WARSZAWA (PR). W nr 11 „Nowych Dróg" ukazał się artykuł Sekretarza Gen. KC PPR — Bolesława Bieruta, omawiający znaczenie zjednoczenia polskiej klasy robotniczej. W artykule tym Sekr. Gen. KC PPR przedstawił perspektywy rozwojowe Polski oraz zadania, jakie stoją przed Zjednoczoną Partią, w związku z wkroczeniem w nowy etap polityczny.

Eksportujemy cykorię i ściółkę torfową

GDYNIA (dz) Do Gdyni przybył holenderski statek „Marsdiep", który rozpoczął załadunek 400 ton cykorii przeznaczonej dla Holandii. Ładunek cykorii pochodzi ze zbiorów polskich. Równocześnie wielki amerykański statek „Mormacport", który wczoraj wyładował 16.599 worów poczty i drobnicę, w postaci chemikalii, igieł, oleji, mleka w proszku, papierosów i foteli dentystycznych, zabrał dzisiaj 2500 bel ściółki torfowej do USA.

Wystawa prac malarzy-górników

WARSZAWA (PAP) W Warszawie otwarta została w salach klubu młodych artystów i naukowców wystawa prac malarskich górników śląskich, zorganizowana staraniem OKZZ w Katowicach i Śląskiej Rady Kultury przy poparciu Min. Kultury i Sztuki. Wystawa, którą zaliczyć należy do najbardziej interesujących pokazów malarskich, ma niezależnie od rewelacyjnych nieraz walorów wystawionych prac, znaczenie zupełnie wyjątkowe. Świadczy ona o tym, że w obecnej naszej rzeczywistości robotnik staje się współtwórcą wyzwolonej z więzów nowej sztuki. Wystawa wykazuje też, że dzięki pomocy państwa i organizacji społecznych talenty drzemiące wśród robotników dziś są świadomie wyszukiwane i otaczane opieką.

Świat w kilku wierszach

HAMBURG. W Hamburgu podjęte będą wkrótce prace nad wydobyciem wraku 22 tys. tonowego parowca „New York", zatopionego w marcu 1945 r. w pobliżu portu. W wydobyciu wraku pomocne będą 2 parowce i szereg holowników. Wrak ma być przyholowany do Wielkiej Brytanii i zużyty na szmelc. Anglicy spodziewają się osiągnąć z rozbiórki wraku 15 tys. ton stali.

NOWY JORK. Gen. Mac Arthur zatwierdził uchwałę parlamentu japońskiego, pozbawiającą pracowników państwowych prawa do strajku. Ustawa obejmuje ponad milion pracowników w służbie rządowej, włączając w to również kolejarzy, nauczycieli oraz robotników przedsiębiorstw państwowych. Zgodnie z postanowieniami ustawy, związki zawodowe pracowników państwowych nie będą miały również prawa podejmowania w imieniu swych członków rokowań w sprawie zawarcia umów zbiorowych.

Branża mięsna zwolniona od opłat na SFO

WARSZAWA (a). Min. Skarbu okólnikiem z 19 bm. umorzyło obowiązek jednorazowej wpłaty na rzecz funduszu SFO od przedsiębiorstw branży mięsnej.

W stosunku do uczestników funduszu, którzy już z tego tytułu dokonali wpłat, Urzędy Skarbowe w granicach dokonanej wpłaty wstrzymują pobór należnych składek na SFO, lub zobowiązań podatkowych.

SPORT

Cracovia mistrzem Polski po zwycięstwie nad Wisłą 3:1

KRAKÓW. Decydujący o mistrzostwie Polski mecz piłkarski między krakowskimi zespołami Cracovii i Wisły zakończył się zwycięstwem Cracovii w stosunku 3:1 (2:1). Mecz odbył się przy szczelnie wypełnionych trybunach, które pomieściły 20-tysięczny tłum widzów. Cracovia była zespołem lepszym i górowała we wszystkich liniach nad przeciwnikiem. Wisła zagrała słabo szczególnie w ataku, w którym wyróżniał się tylko wszędobylski Gracz. Gra stała na dobrym poziomie, śliskie jednak i nieco krótkie boisko Garbarni wpływało ujemnie na przeprowadzane akcje.

Już w 1 min. gry prowadzenie dla Wisły uzyskuje Legutko. W 44 min. piękną główką Różankowski II uzyskuje wyrównanie dla Cracovii, a w minutę później, Szeliga strzela dla tej drużyny drugą bramkę.

Po zmianie pól Cracovia jest nadal w ataku. W 29 min. gry Różankowski II ustala wynik dnia, strzelając trzecią bramkę dla Cracovii i pieczętując tym samym dla swych barw zwycięstwo i mistrzostwo Polski.

Sędziował b. dobrze Brzuchowski z Warszawy.

Łódź - Śląsk 4:3

KATOWICE. W meczu piłkarskim o puchar Kałuży Łódź odniosła niespodziewane zwycięstwo nad Śląskiem w stosunku 4:3 (2:2) 80 proc. z gry mieli Ślązacy, u których jednak kompletnie zawiódł atak. Bramki dla Łodzi zdobyli Łącz (2) i Baran, dla Śląska Muskała, Suszczyk i Stawowy.

Niemcy na mistrzostwach świata?

NOWY JORK. W styczniu 1949 r. organizują Amerykanie w Lake Placid bobslejowe mistrzostwa świata. Na mistrzostwa zaproszeni zostali oficjalnie bobsleiści niemieccy.

Międzynarodowa Federacja Bobslejowa, w skład której wchodzą w większości przedstawiciele USA, zaproszenie to potwierdziła. Charakterystyczne jest, że dotychczas poza USA, Szwajcarią i Niemcami nie ma innych zgłoszeń.

Budapeszt gromi Śląsk 13:3 w boksie

KATOWICE. Rozegrany w Katowicach międzynarodowy mecz bokserski Budapeszt—Śląsk zakończył się zwycięstwem pięściarzy węgierskich w stosunku 13:3. Węgrzy wystąpili w identycznym składzie jak w Warszawie i Szczecinie, jedynie w wadze średniej Pappa zastąpił Szalay. W reprezentacji Śląska zabrakło Grzywocza w wadze koguciej, którego zastąpił Brzeziński oraz Rodaka w wadze lekkiej, zamiast którego walczył Bibrzycki.

Wyniki techniczne walk: Gumowski (Śl) zremisował z Bednaiem, Brzeziński (Śl) przegrał na punkty z Borsodim. Werdykt sędziowski krzywdzi Ślązaka. Bazarnik (Śl) przegrał na punkty z Farkasem; Bibrzycki uległ wysoko na punkty Budaiowi; Sznajder (Śl) przegrał na punkty z Martonem; Po najładniejszej walce dnia Nowara (Śl) wypunktował Szalaya, Paterok (Śl) przegrał przez nokaut w II rundzie z Kapocsim; Mleczyński (Śl) znokautowany został w pierwszej rundzie przez Bene III.

YMCA - AZS (Kraków) 53:29

ŁÓDŹ. W meczu o mistrzostwo Ligi koszykowej miejscowa YMCA zwyciężyła koszykarzy krakowskiego AZS w stosunku 53:29 (27:14). W drużynie zwycięzców wyróżnili się: Ulatowski — w obronie oraz Żyliński i Barszczewski — w ataku.



50

— Widzę u ciebie doskonałe wino. Pozwól, że sobie wypiję, jakoś mało mi jeszcze. Ta wiadomość bardzo mnie zaskoczyła. Przecież u nas nikt się nie interesował sprawą profesora Krasewicza. No więc opowiadaj. A streszczaj się, bo widzę, że sam nie będzie miał dużo czasu. Trzeba przecież działać.

— A więc nie będę zwlekał. Opowiem ci wszystko, co wiem o tej sprawie. Więcej. Powiem ci wszystko co o niej myślę.

Samo opowiadanie nie trwało dłużej jak parę minut. Lipiński doskonale się orientował w tego rodzaju „historyjkach" — jak mawiał. Okazało się jednak, że sam nic poradzić nie może, wyjeżdża bowiem już rano o dziesiątej do Torunia. A wyjazd służbowy to przecież świętość.

Julek nie radził również zgłaszać się do miejscowych władz. Mało co mu pomogą — rozpędzą jedynie Niemców i na tym nic nie wskóra. Za dzień czy dwa wszyscy hitlerowcy wrócą do swojej poprzedniej roboty. Na to nie ma rady. Jeżeli chce faktycznie dojść po nitce do kłębka, to musi pracować sam, względnie z kilku dobrze zgranymi i zaufanymi ludźmi.

Po wyjściu Julka Lipińskiego, Leon siadł w fotelu i rozmyślał nad sytuacją jaka się w tych kilku godzinach wytworzyła...

* * *

Wschód słońca zastał jeszcze Leona siedzącego w fotelu. Plan był w międzyczasie gotowy. Plan prosty, nie skomplikowany ale pewny i jedyny do przeprowadzenia w tej sytuacji. O szóstej godzinie rozległo się u drzwi głośne, niecierpliwe pukanie. Ktoś próbował klamki. Zamknięte.

— Kto tam — krzyknął zaskoczony Krukowski.

— Otwieraj to ja, Henryk. Henryk Szafrański.

— Czego się tak pieklisz — odrzekł Leon zadowolony z przybycia przyjaciela, otwierając drzwi.

Do pokoju wpadł jak bomba Henryk.

— Nareszcie. Serwus Leon.

— No, co cię tu z wichrem przygnało?

— Zgadłeś — przyleciałem do Bydgoszczy samolotem. Zabrał mnie znajomy mojego ojca. Nie mało mnie to kosztowao starań i próśb ale najważniejsze, że jestem.

— Widzę, że bardzo ci się śpieszyło.

— Jeszcze zbyt długo trwała dla mnie ta podróż. Teraz każda minuta jest dla nas droga.

— A więc masz jakieś wieści?

— Mam, mam i to niezwykłe.

— Mów więc.

— Czekaj, czekaj złapię trochę powietrza i siądę sobie. Bałem się tylko, że cię tu już nie zastanę, chociaż do Bydgoszczy tak czy owak miałem zamiar pojechać.

— Doskonale Henryku. Bo tu się coś nie coś zmieniło. Jestem już nawet śledzony.

— Co śledzą ciebie?

— A tak. Wiedzą teraz na przykład doskonale, że w pokoju Krukowskiego siedzi Henryk Szafrański.

— Musimy być ostrożni.

— Nie inaczej. Będzie to trudna walka. Na śmierć i życie, chociaż jesteśmy we własnym kraju. Oni jednak w tym wypadku mają przewagę.

— Wiem o tym sam dobrze.

— No więc wpierw opowiadaj, co cię do mnie sprowadza. Nie przyjechałeś przecież do Bydgoszczy dla kaprysu.

— Przede wszystkim muszę zacząć od tej nieszczęsnej teczki z wynikami prac profesora Krasewicza. A więc od jej powtórnego zaginięcia.

— Jakto, nic nie rozumiem. Czy teczka ta już się w międzyczasie znalazła?

— Więcej. Przyniosła mi ją do domu rodzona siostra sama nie wiedząc co to takiego.

— Nie do wiary.

— A jednak.

Henryk opowiedział Krukowskiemu o rewelacyjnym odkryciu, o Basi, o ministerstwie i o tym wreszcie jak zielona teczka zginęła bez śladu.

— Dziwne. Czy podejrzewasz kogoś? Czy wpadłeś na jakieś ślady? Czy nikt poza Basią nie wiedział o tym, że wyniki badań profesora Krasewicza są w twoim posiadaniu.

— Nie! Ewa, przyjaciółka siostry wiedziała tylko, że są to jakieś mało komu potrzebne wykresy, plany... Obie kobiety nie przeglądały dokładnie zawartości teczki. Nie mogły więc odczytać podpisu profesora, podpisu, który przecież wszystko wyjaśnia.

— A kto wiedział o tym, że idziesz do ministerstwa? Może ktoś podsłuchał?

— Nie. Wiedziała o tym tylko Basia.

— To dziwne. A może byłeś zbyt nieostrożny w samym już w ministerstwie? No, przypomnij sobie.

— Nie, o teczce mówiłem tylko adiutantowi pułkownika, no i jemu samemu. Ale, czekaj, czekaj...

— No?

— Zdaje mi się, zdaje mi się, że był tam również jakiś oficer.

— A więc jednak...

— Tak, tak przypominam sobie doskonale, był tam pewien porucznik, który wkrótce wyszedł.

— No więc mamy. Powiedziałeś adiutantowi w obecności tego drugiego oficera, że jesteś w posiadaniu teczki z planami profesora Krasewicza i że znajduje się ona w twoim domu, co?

— Ależ tak... teraz dopiero...

— Teraz rozumiesz tylko tyle, że wróg, z którym walczymy samotnie, jest niezwykle silny i przebiegły. Szkoda tylko tej teczki. A przecież miałeś ją już w rękach. Psia....

— A ty wpadłeś tu na jakieś ślady?

— Tak i nie.

— Co to ma znaczyć?

— Tyle tylko wiem, że obrałem sobie dobry kierunek. Dowodem tego jest ten oto list.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Kalendarzyk

Wtorek, 7 grudnia 1948 r.
Katolicki: Ambrożego, Marcina.
Słowiański: Ludomysława.

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Gen. Stalina nr 2 (Pod Arkadami), tel 24-29.

Z ekranu

„Słońce wschodzi"

Z dniem dzisiejszym na ekran kina „Pomorzanin" wchodzi doskonały film produkcji włoskiej pt. „Słońce wschodzi". Film obrazuje walkę ludu włoskiego z hitleryzmem i rodzimym faszyzmem, przedstawiając jednocześnie rażącą niesprawiedliwość społeczną panującą w powojennych Włoszech.

Film posiada wielkie walory historyczne, dokumentarne i społeczne i w jednym z najbliższych numerów omówimy go obszerniej. Pragniemy jednak już dziś podkreślić świetne sceny walki partyzantów z Niemcami, jak i epizody egzekucji członków włoskiego ruchu oporu, ze wzruszającą sceną litanii odmawianej przez lud i idącego na śmierć księdza.

Wartość obrazu w reżyserii Aldo Vergano podnosi realistyczna i oszczędna w geście gra aktorów.

Nauczycielstwo średnich szkół

(sza). W Nakle odbyła się rejonowa konferencja nauczycieli średnich szkół zawodowych z Bydgoszczy, Nakła, Koronowa i Mroczy, połączona ze zwiedzeniem Cukrowni i Bekoniarni w Nakle. Po wygłoszeniu referatów ideologicznego (przez p. E. Nawra) i politycznego (przez p. Zawidzkiego) zebrani uchwalili rezolucję, w której pragnąc uczcić Kongres zjednoczeniowy, postanowili jednorazowo opodatkować się i przekazać zebraną sumę Zw. Nauczycielstwa Polskiego w Bydgoszczy na pomoc dla wdów i sierot po nauczycielach pomordowanych przez okupanta oraz poległych w walce o Polskę Demokratyczną.

Z ŻYCIA ORGANIZACJI BYDGOSKICH

* **K. W. Z. Z. K.** Treningi w basenie odbywają się w poniedziałki i czwartki o dgodz. 19 — 21. Obecność trenujących obowiązkowa.

* **Cech Szewców i Cholewkarzy.** Zebranie informacyjne dnia 8 bm. o godzinie 18 w Resursie Kupieckiej. Na porządku dziennym ważne sprawy. Obecność obowiązkowa.

Czyn Kongresowy Ubezpieczalni Społecznej

Nowoczesna apteka

od 1 bm. obsługuje bydgoski świat pracy

BYDBOSZCZ (rp) Ubezpieczalnia Społeczna w Bydgoszczy uczciła zjednoczenie partii robotniczych przedterminowym, o miesiąc wcześniejszym, otwarciem nowoczesnej apteki przy ul Armii Czerwonej 14. Nowa apteka rozpoczęła pracę już w dniu 1 bm. Wczorajszej niedzieli przedstawiciele świata lekarskiego, Izby Farmaceutycznej i prasy zapoznali się z jej pracą i zasięgiem działania. Po powitaniu obecnych i słowie wstępnym p. dyr. H. Charlemagne, goście zwiedzili wzorowo urządzony lokal nowej apteki, oprowadzani przez jej kier. mgr Śliwińskiego.

Apteka wyposażona jest w najnowocześniejsze urządzenia techniczne i może służyć wzorem wszystkim aptekom prywatnym. W oczy rzuca się przede wszystkim estetyczne umeblowanie wnętrza (wykonane przez f-mę Bronikowski) i t. zw. loże asystenckie tj. stoły przy których przygotowuje się lekarstwa. Każda z lóż posiada światło elektryczne, wodę bieżącą, schowek na butelki i probówki, gaz i urządzenia elektrotechniczne, konieczne w wypadku braku dopływu gazu. Budowa lóż asystenckich szła w tym kierunku, aby farmaceuta mógł przy minimum wysiłku wykonać maksimum pracy. Inowacją są tu specjalne taborety, zezwalające na pracę siedzącą. Takich lóż apteka posiada 6. Na razie zatrudnionych jest 14 magistrów. jednak liczba ich niewątpliwie jeszcze się zwiększy, bowiem już teraz apteka wydaje dziennie około 2 tys. numerolekόw. Cały personel w tej liczbie i techniczny, składa się obecnie z 30 osób. Apteka posiada zielarnię z całym asortymentem ziół, automatyczną lodówkę do przechowywania surowic i szczepionek, dwa laboratoria, suszarkę, aparat do destylacji wody, własne centralne ogrzewanie i co najważniejsze — obszerną piwnicę z bogatym zapasem lekarstw. Można zaryzykować twierdzenie, że bydgoska Ubezpieczalnia Społ. ma takie leki, jakich nie mają inne apteki w Polsce. Na podkreślenie zasługuje też fakt że apteka zaopatruje 10 punktów rozdawnictwa leków i inne ośrodki pracy.

Nowa apteka jest niewątpliwie b. poważnym sukcesem Ub. Społecznej. Świat pracy otrzyma dzięki niej lekarstwa nie tylko szybciej, ale i dużo lepsze i tańsze, bowiem dotychczas Ubezpieczalnia płacić musiała poważne sumy za wykonanie lekarstw aptekom prywatnym.

„PIĘKNO ZIEM ODZYSKANYCH"

(fa). W Średniej Szkole Zawodowej nr 4 przy ul. Konarskiego 2 otwarto wystawę pod nazwą „Piękno Ziem odzyskanych i fotografii" z pracami pp.: J. Bułhaka, Falkowskiego, Dohnalika, Malmurowicza, Mańkowskiego i Filmu Polskiego. Wystawa mająca na celu przedstawienie wartości naturalnych, krajobrazu i człowieka tam żyjącego i tworzącego składa się ze 120 plansz, około 500 zdjęć artystycznych, kilku map, wykresów i herbów miast odzyskanych. Imprezę zorganizowało Polskie Tow. Krajoznawcze wspólnie z Kołem Krajozn. „Gryf".

Wystawę zwiedzać można codz. do 12 bm. od godz. 9—19.

Z CAŁEGO POMORZA POKRÓTCE

W GRUDZIĄDZU w zbiornicy makulatury PCK wybuchł groźny pożar Ogień przeniósł się błyskawicznie na schody i gdyby nie natychmiastowa pomoc Straży Pożarnej, cały gmach padłby pastwą ognia. Przyczyną pożaru była „zabawa" z zapałkami.

ZESPÓŁ TANECZNY toruńskiego TUR wystąpi w Teatrze Ziemi Pomorskiej z własnym widowiskiem taneczno-słownym. Na program złożą się: tańce stylizowane i suita ludowa.

DYREKCJA Liceum Handlowego w Inowrocławiu zorganizowała w dawnej willi „Wesoła" w dzielnicy zdrojowej internat dla zamiejscowej młodzieży robotniczej i chłopskiej. W czystych ładnych pokojach internatu znalazło pomieszczenie przeszło 40 uczniów.

SĄD APELACYJNY w Toruniu podwyższył b. kierownikowi spółdzielni w Świeciu, Zagórnemu karę z 18 miesięcy więzienia na 3 lata. Zagórny sprzeniewierzył około 200 tys. zł, podając na swe usprawiedliwienie, że zabrakło mu 27 tys. sztuk papierosów „Hel". Okazało się jednak, że Zagórny dopuszczał się systematycznych nadużyć i fałszował raporty przedkładane władzom.

Mistrz rzeźnicki w roli detektywa...

BYDGOSZCZ (rp) Mistrz rzeźnicki p. Niemcewicz ze Zbożowego Rynku 10 miał poważne kłopoty kasowe. Po każdym targu bowiem okazywały się braki w kasie i nic nie pomagały sprawdzania sprzedawanego i pozostałego mięsa z pokwitowaniami kasowymi. Pozornie wszystko było w idealnym porządku, a w rzeczywiście brakowało kilka tysięcy złotych.

Rada w radę i mistrz wpadł na dowcipny pomysł wykrycia nieuchwytnego złodzieja. Polecił mianowicie wyciąć z pieczątki, którą kasa potwierdzała na kwicie opłacenie należności literę „Ł". W praktyce więc każdy klient odbierający mięso musiał okazać kwit z napisem „zapacone". Każdy inny miał być zatrzymany i oddany w „ręce sprawiedliwości", tj. w ręce p. Niemcewicza. Podekscytowany personel sklepowy trwał przeto w nieustającej czujności i oto już w ciągu najbliższego „dnia mięsnego" do lady podeszła przyzwoicie ubrana kobieta i poprosiła o wydanie kilku kg mięsa i wędlin. Po dokonanym zamówieniu odeszła w kierunku kasy i po chwili wręczyła ekspedientce kwit z pieczątką „zapłacone". Wówczas „do czynu" porwał się mistrz i zasypał kupującą gradem krzyżowych pytań. W ogniu ich chytra klientka załamała się i przyznała się do tego rodzaju „kupna" w trzech wypadkach. W kieszeni miała pieczątkę, która służyła jej (I. Kowalskiej) z zawodu księgowej — do fałszerstwa.

Brzydki czyn pociągnął za sobą karę. Kowalska stanęła przed Sądem. który skazał ją na rok więzienia.

Pocztowcy realizują plan

(sz). Jak się dowiadujemy, z Czynu Kongresowego doskonale wywiązują się nasi pocztowcy. I tak pracownicy Rej. Urzędu Tel. Telegraf. wykonali dodatkowo rachunki opłat telekomunikacyjnych dla abonentów telefonicznych o 3 dni przed przewidzianym terminem. Pracownicy Okr. Skład. Mat. Poczt. również o 3 dni naprzód wykonali pierwsze swoje zobowiązanie, tz. cechowanie około 8000 worków pocztowych na wszystkie placówki Okręgu. Pracownicy Poczt. Urzędu Przewoz. natomiast wykonali roczny plan do dn. 30. 11. br. z nadwyżką 15 odnowionych skrzynek pocztowych. Obecnie zaś ochoczo przystąpili do prac ponad plan.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR MIEJSKI. Dziś, 6 bm. o godz. 19 30 „Rewizor" M. Gogola z gościnnym występem Władysława Stomy w roli Horodniczego.

KINA — POMORZANIN: Słońce wschodzi. POLONIA: Świniarka i pastuch. WOLNOŚĆ: Kobieta sama. ORZEŁ: Narzeczona z Turkmenii. GRYF: Człowiek z karabinem. BAŁTYK: Bitwa o szyny.

Początek seansów we wszystkich kinach o g. 16, 18 i 20,30, jedynie w „Bałtyku" o g. 15, 17 i 19,30.

DYŻURNY LEKARZ KOLEJOWY: telefon miejski 27-40 wewnętrzny kolej 482.

DYŻURY APTEK. Do dn. 11 bm dyżury pełnią: Apteka „Pod Koroną" ul. Dworcowa 48 tel. 24-66 i Apt. „Staromiejska" Wełn. Rynek 9 tel 22-26.

WAŻNIEJSZE TELEFONY — Kmdt. Miasta MO 25-15; Komenda MO 25-16 25-17, 25-18.

POGOTOWIE RATUNKOWE — nr 10-00.

POLSKIE RADIO Rozgłośnia Pomorska Bydgoszcz-Toruń

Wtorek, 7 grudnia 1948 r.

5,10 Progr. og.-polski 9,50 Program lokalny dnia. 9,55 Wiadom. miejscowe. 10,00 Przerwa. 11,40 Progr. og.-polski. 12,45 Audycja dla wsi. 13,00 Przerwa. 14,20 Kursy radiowe dla nauczycieli. 14 30 Progr. og.-polski. 15,10 Nowe wiersze J. Wojskiewicza. 15,20 Przegląd prasy pomorskiej. 15,30 Program og.-polski. 19,00 Audycja pt. „Od niewolnika do przodownika". 19,40 Progr. og.-polski.22,45 Kołysanka płyty 23 00 Progr. og. polski 23,30 Zakończenie audycji.

Sport

BRDA — ZJEDNOCZENIE 39:30 W KOSZYKÓWCE

BYDGOSZCZ (tj). Rozegrany wczorajszej niedzieli mecz koszykówki o mistrz. Pomorza między miejscowymi rywalami Brdą i Zjednoczeniem, zakończył się zwycięstwem Brdy w stosunku 39:30 (25:13).

BRDA III — SAMORZĄDOWIEC 2:0 (2:0)

BYDGOSZCZ (tj). W meczu piłkarskim o mistrzostwo pomorskiej C-klasy, Brda III pokonała Samorządowca w stos. 2:0 (2:0).

BUDOWLANI — KOPERNIK 6:3

(sz). W spotkaniu towarzyskim w tenisie stołowym ZKS Budowlani pokonali KS Kopernik w stosunku 6:3. Spotkanie odbyło się w świetlicy Gimnazjum Kopernika. Punkty dla zwycięzców zdobyli: Ochociński, Swedrzyński, Cichy i Pinkowski. Dla Kopernika w singlu: Grzegórski, w dublu para Kryger-Kapczyński.

WKS „GRYF" ROZWIĄZANY

TORUŃ (G) Jak się dowiadujemy, Wojskowy Klub Sportowy w Toruniu został rozwiązany. Większość zawodników Gryfu" zasiliła szeregi miejscowej „Gwardii". M. in. w barwach „Gwardii" występować będą piłkarze „Gryfu", ping-pongiści oraz bokserzy wśród których znajduja się Licau, Stocki i Zmorzyński.

Nagrody za „Marsze Jesienne"

(sb). Wszystkie drużyny biorące udział w tegorocznym „Marszu jesiennym" wykazały wzorową postawę, czego dowodem fakt, że wszystkie startujące zespoły osiągnęły minimum potrzebne do otrzymania odznaki marszowej.

Komitet Wykonawczy przyznał szereg nagród dla drużyn żeńskich i męskich, przy czym piłkę siatkową — dar „Ilustrowanego Kuriera Polskiego" — otrzyma najmłodsza drużyna w marszu, Szkoła Podstawowa nr 5, nr startowy 104. Rozdanie nagród nastąpi w dniu 11 bm. o godz. 19 w sali MRN (ratusz).

BTW na nowym etapie

Walne zebranie dokonało wyboru nowych władz

BYDGOSZCZ (tj). Jeśli na sobotnim walnym zebraniu Bydgoskiego Tow. Wioślarskiego przy ZWM nazwano bieżący rok pracy klubowej — przełomowym, to określenie to znajduje całkowite uzasadnienie w przebiegu obrad tego zebrania, któremu przewodniczył prezydent miasta Twardzicki. W prezydium zasiedli pp. Nowak — reprezentant Zarz. Gł. ZMP, Kossmann — sekr. gen. Rady dla spraw K. F. i sportu przy KCZZ, wicewojewoda Jakubowicz, przewodn. Woj. Rady dla Spraw Młodzieży i KF — Lehmann, dyr. Woj. Urz. KF — mjr Matuszewski, prezes PZTW — dr Tilgner, radca Połomski, kpt. Zajączkowski, Kęsy i dyr. Modzelewski.

Jak wynikało ze sprawozdań, ub. okres przyniósł BTW szereg poważnych sukcesów. Członkowie towarzystwa wzięli m. in. czynny udział w organizowaniu mistrzostw wioślarskich Polski oraz meczu międzypaństwowego Polska — Szwecja. Kilku z nich weszło do zarządu PZTW, a prezes PZTW dr Tilgner i dwaj inni członkowie BTW — dyr. Marchlewski i Brzeziński zostali udekorowani odznaczeniami szwedzkimi. Największe sukcesy sportowe przyniosły BTW mistrzostwa Polski w których osady tego towarzystwa obsadziły 7 biegów, odnosząc 7 zwycięstw oraz mecz Polska — Szwecja, w którym na 3 uczestniczące załogi uzyskano 2 zwycięstwa. Wzorem pracy sportowej była znana „czwórka" Kościelaka. Osady męskie przewiosłowały ogółem 15.865 km, indywidualnie najwięcej przewiosłował Wieśniak — 1613 km, potem Ciżmowski — 1352 km i Hałas — 1337 km. Osady kobiece brały udział w biegach na regatach otwarcia sezonu, wygrywając 1, w 2 biegach na regatach w Kruszwicy, wygrywając obydwa i w dwu biegach na mistrzostwach Polski, wygrywając obydwa. Przewiosłowały one łącznie 9.645 km, indywidualnie najwięcej Kaczmarek — 837 km, następnie Treuchlowa 831 i Gacanka 804 km.

BTW liczyło ogółem 494 członków. Tabor klubu powiększył się o jedną motorówkę. Przeprowadzono prace nad remontem domku klubowego, powiększono teren przystaniowy i oczyszczono basen dojazdowy. W basenie zimowym oprócz osad BTW trenowały również osady KZ ZZK, PKS i GKS „Kopernik".

W dyskusji nad sprawozdaniami zabrał jako pierwszy głos wiceprezees Lehmann — stwierdzając, że współpraca BTW z macierzystą organizacją ZMP układała się harmonijnie i wyraził nadzieję, że i w przyszłości nadal pójdzie po tej linii. P. Lehmann oświadczył, że b. możliwe jest objęcie patronatu nad BTW przez KCZZ. Zaznaczył przy tym, że w nowej strukturze organizacyjnej dorobek ubiegłych lat, z którego towarzystwo może być dumne, będzie zachowany i pod żadnym pozorem nie pójdzie na marne.

Jako drugi zabrał głos p. Nowak z Zarz. Gł. ZMP w Warszawie, dziękując BTW za dotychczasową pracę i osiągnięcia. Mówca wyraził nadzieję, że patronat KCZZ wyjdzie BTW na dobro i że właściwy rozmach pracy klubowej nastąpi w roku 1949, w którym — jak zapewnił — sytuacja materialna, organizacyjna, jak i sprzęt poprawi się o 50 proc. M. in. klub otrzyma 3 „ósemki" z Gdańska. P. Nowak, apelując o wytrwanie w usilnej pracy nad rozwojem wioślarstwa, zapewnił zebranych o nieprzerwanej życzliwości, jaką darzyć będzie towarzystwo ZMP i wyraził nadzieję, że już w przyszłym roku będzie mógł oglądać w Bydgoszczy równoczesny start sześciu „ósemek". Oświadczenia te przyjęli zebrani burzą oklasków.

W dalszym toku dyskusji głos zabrał delegat KCZZ p. Kossmann, który wyjaśnił formy strukturalne jakie ma przybrać sport polski od 1. I. i zapewnił, że o ile przejęcie patronatu nad BTW przez KCZZ dojdzie do skutku, to towarzystwo zostanie otoczone troskliwą opieką przez nowego patrona.

Prezes PZTW dr Tilgner, określił nadch. rok jako rok przełomowy dla pracy klubu i całego wioślarstwa polskiego, zaznaczając, że przełom ten rozpoczął się już w ub. sezonie, kiedy po raz pierwszy w Polsce zorganizowano akcję szkoleniową dla wioślarzy i kiedy uzyskano przekonywujące zwycięstwo nad Szwecją.

Po udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi, wybrano na propozycję komisji-matki nowe władze w nast. składzie: prezes — Lehmann, wiceprezesi — Jabłoniowski, Zajączkowski, sekretarz — Marchlewski, skarbnik — Figurski, naczelnik — Tomczak, gospodarz adm. — Kowalski, gosp. taboru — Gaca, ławnicy — Maciejewski, Ratajczak, Baurski, Masojada, Treuchlowa, przew. kom. impr.-gosp. — Dratwiński, przew. kom. rew. Wystański, przew. sądu honorowego — Twardzicki. Za zasługi honorowe postanowiono obdarzyć dotychczasowego prez. Czajkowskiego prezesurą honorową BTW, co zebrani przyjęli z entuzjazmem.

Oklaskami przyjęto dwa wnioski nagłe prez. Lehmanna, upoważniające zarząd do złożenia szczerych gratulacji Kongresowi Zjednoczeniowemu oraz wyrażenie gotowości włączenia BTW w przeznaczone mu nową strukturę sportu — formy organizacyjne.

Poznań-Wrocław w pływaniu

POZNAŃ (G). Zawody pływackie między reprezentacjami Wrocławia i Poznania rozegrane na pływalni miejskiej w Poznaniu przyniosły po pierwszym dniu prowadzenie Poznaniowi 61:42. Z uzyskanych wyników podkreślić należy dobre czasy w stylu klasycznym panów na 200 m gdzie Cichoński (P) uzyskał 2,59,55 najlepszy dot. czas w Polsce, ustalając tym samym rekord Okr. Pozn., oraz sztafeta 4×100 m w stylu dow. panów, gdzie Wrocław uzyskał czas 10,42 ustalając rekord swego okręgu. Jest to czas o 0,9 gorszy od rekordu Polski (klubowego). Sztafeta pozn. 4×100 kl. panów poprawiła również rekord okr. uzyskując dobry czas 5,35, wreszcie w biegu 400 m dow. panów zawodnik Wrocławia Lipiński wynikiem 5,43 ustanowił nowy rekord Wrocławia.

Wyniki poszczególnych biegów są następujące: **400 m. dow. panów** — Lipiński (Wr.) 5,43 (rek. okr.), **100 m dow. pań:** 1. Miklasówna (P) 1,28; **200 m klas. panów:** 1. Ciechociński (P) 2,59,5; **100 m grzbiet.** 1. Owczarczak (P) 1,20,5; **200 m klas. pań:** 1. Brełyńska (P) 3,32,2; **4×200 m dow. panów** 1. Wrocław 10,42 (rek. Wrocławia), 2. Poznań 11,17; **4×100 klas. panów:** 1. Poznań 5,35 (rek. okr. pozn.), 2. Wrocław 5,42,8, **3×100 zm. pań:** 1. Poznań 4,55; 2. Wrocław 5,17.

Poza konkursem rozegrano konkurencje juniorów: 100 m dow. — 1. Wojciechowski (P) 1,17,5; 2. Gniedziński (Wr.) 1,18,7.

Ponadto rozegrano spotkania: piłkę wodną — i tak: w spotkaniu juniorów Poznań pokonał Wrocław 4:1 (2:0). W spotkaniu seniorów zwyciężył również Poznań 6:2 (1:1).

Hokeiści zagraniczni zaproszeni do Polski

WARSZAWA. W ramach jubileuszu 25-lecia Krynickiego Towarzystwa Hokejowego, odbędzie się w dniach 1 do 7 stycznia w Krynicy międzynarodowy turniej hokejowy. W turnieju przewidziany jest udział 3-ch drużyn zagranicznych, 2-ch narodowych drużyn polskich oraz drużyny miejscowej KTH.

Do Krynicy zaproszono po jednej drużynie węgierskiej i rumuńskiej oraz czechosłowacką „Spartę" z Preszowa.

Praga-Zurych 8:8 w boksie

PRAGA. Międzynarodowe spotkanie bokserskie Praga—Zurych, które odbyło się w Pradze, zakończyło się wynikiem remisowym 8:8. Szwajcarzy mieli najlepszych zawodników w Mettauerze (waga kogucia) i w Rietschinie (waga średnia), z bokserów czeskich wyróżnił się Taubenek w wadze lekkiej.

Niewadził zdyskwalifikowany

ŁÓDŹ. Na mecz bokserski Gdańsk—Łódź, który odbył się w ubiegłą niedzielę, kapitan związkowy LOZB powołał do reprezentacji okręgu Niewadziła w wadze ciężkiej. Niewadził poprzedniego dnia udał się na dworzec Kaliski, na powitanie przybyłej z Gdańska drużyny Wybrzeża. Na drugi dzień Niewadził nie zjawił się jednak na ringu. Zarząd LOBZ postanowił na swym ostatnim posiedzeniu zdyskwalifikować Niewadziła na okres 6 tygodni, za niczem nieuzasadnioną nieobecność. Tak więc w pierwszych meczach o wejście do Ligi pięściarskiej, drużynowy mistrz Łodzi „Zryw" wystąpi bez Niewadziła.

Blankers-Koen przechodzi na zawodowstwo

AMSTERDAM. Najlepsza lekkoatletka świata Holenderka Blankers-Koen, która na Olimpiadzie w Londynie zdobyła 4-ry złote medale olimpijskie, nosi się z zamiarem — wg wypowiedzi swojego męża i jednocześnie trenera — przejścia na zawodowstwo.

W styczniu Blankers-Koen udaje się do Stanów Zjednoczonych, gdzie uczestniczyć będzie w zawodach lekkoatletycznych w hali krytej. Holenderce towarzyszyć będzie czołowy długodystansowiec holenderski Slijkhuis zdobywca brązowego medala olimpijskiego w biegu na 5,000 m na Igrzyskach w Londynie.

OBYWATELU!
W TWĄ DOBROĆ WIERZĄ:
sieroty, starcy, bezdomni i opuszczeni.
Nie zawiedź ich zaufania.

Losowanie rozgrywek Ligi hokejowej

WARSZAWA. Odbyło się tu losowanie rozgrywek liczącej 16 drużyn Ligi hokejowej. W poszczególnych terminach spotkają się następujące zespoły:

8 lub 9. I. (I runda) A. Pomorzanin — Cracovia; B. Siła (Giszowiec) — Lechia (Poznań); C. Wisła — Gwardia (Bydg.); D. Len (Wałbrzych) — Baildon; E. Polonia — Legia; F. ŁKS — KKS (Mysłowice); G. AZS (Lublin) — Piast (Cieszyn); H. Siemianowiczanka — KTH.

15 lub 16. I. (I runda) A. Cracovia — Pomorzanin; B. Lechia — Siła; C. Gwardia — Wisła; D. Baildon — Len; E. Legia — Polonia; F. KKS — ŁKS; G. Piast — AZS; H. KTH — Siemianowiczanka.

22 lub 23. I. (II runda) — grają zwycięzcy spotkań w I rundzie w zestawieniu: D—H, G—B, A—F, C—E.

29. lub 30. I. (II runda — spotkania rewanżowe). Zwycięzcy tych spotkań wejdą do puli finałowej, której rozgrywki odbędą się 1, 2 i 3 lutego. Mecze punktowane będą podobnie jak spotkania piłkarskie. W wypadku równej ilości punktów decyduje lepszy stosunek bramek.

75 procent kolejarzy bierze udział we współzawodnictwie pracy

WARSZAWA (PAP). W nowej siedzibie Związku Zaw. Kolejarzy odbyło się plenarne posiedzenie Głównego Komitetu Współzawodnictwa Pracy w Kolejnictwie z udziałem delegatów z całego kraju. Obradom przewodniczył poseł Żukowski — wiceprzewodniczący ZZK, Min. Komunikacji reprezentował dyr. Banaś.

Jak wynika ze sprawozdań poszczególnych okręgów, średnio 75% pracowników PKP bierze udział w zbiorowym i indywidualnym współzawodnictwie pracy. Współzawodnictwo wzmogło się po apelu kopalni Zabrze-Wschód, na który 218 tysięcy kolejarzy odpowiedziało przyjęciem konkretnych zobowiązań. Zobowiązania kolejarzy przewiezienia 36 mil. pasażerów i 13 mil. ton towarów ponad plan w roku bież. zostaną wykonane. Na podkreślenie zasługuje usprawnienie regularności ruchu pociągów. Pociągi pasażerskie wskazują średnio 96—99% regularności. Przoduje Dyrekcja Lubelska — 99% regularności. Natomiast dalszego usprawnienia wymaga ruch pociągów towarowych.

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Wtorek, dnia 7 grudnia 1948 roku.

5.10 Sygnał czasu, pobudka. 5.15 Streszczenie wiadomości porannych. 5.20 Koncert dla świata pracy. 6.00 Gimnastyka poranna. 6.10 Dziennik poranny. 6.30 Muzyka poranna. 6.50 Program dnia. 7.00 Wiadomości poranne 7.20 Przegląd prasy stołecznej. 7.25 Muzyka poranna. 8.00 Poradnik gospodarstwa domowego. 8.10 Muzyka. 8.30 Dzieje jednego strajku — wspomnienie Wandy Wasilewskiej. 8.55 Muzyka poranna. 9.15 Skrzynka PCK. 9.25 Sygnał do startu biegów sztafetowych. 9.30 Wszechnica radiowa. 10.00 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Wiadomości południowe. 12.20 Melodie ludowe. 13.00 Przerwa. 14.30 Przegląd wydarzeń. 14.40 Bohuslaw Martinu — Sonatina na dwoje skrzypiec i suita na orkiestrę kameralną. 15.30 Koncert dla dzieci. 15.50 Muzyka popularna. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.30 Słuchowisko dla młodzieży „W Jałkale". 16.55 Przegląd Wydawnictw Oświatowych. 17.00 Koncert popularny: orkiestra P. R. pod dyr. A. Rezlera, Wawrzyniak — skrzypce. 17.45 Pogadanka Tow. Przyjaciół Żołnierza. 17.50 Marsze wojskowe. 18.00 Lekcja języka rosyjskiego. 18.15 Pieśni polskie w wyk. Szlemińskiej — sopran. 18.30 Miniatury w wyk. Kwartetu Syrewicza. 18.50 Felieton literacki. 19.40 Wszechnica radiowa. 20.00 Dziennik wieczorny. 21.00 Koncert symfoniczny. 22.00 Mozaika muzyczna. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka. 23.20 Program na dzień następny. 23.30 Zakończenie audycji, hymn.

Czy dopomogłeś już do odbudowy WARSZAWY?

Do naszych Inserentów!

OGŁOSZENIA do numeru „Ilustrowanego Kuriera Polskiego" na **„ZŁOTĄ NIEDZIELĘ"** przyjmuje się w naszym dziale ogłoszeń w Bydgoszczy, ul. Gen. Stalina nr 2 (dawn. Jagiellońska), do dnia 17 bm. godz. 17, oraz we wszystkich oddziałach naszych do 16 bm.

DO NUMERU GWIAZDKOWEGO „I. K. P.", który ukaże się w zwiększonym nakładzie i objętości, i który ze względu na swoją treść oraz bogactwo ilustracji, jest rzadką okazją skutecznej reklamy — ogłoszenia przyjmujemy tylko do 22 bm. godz. 12.

HUMOR



— Dlaczego nie uważasz, gdzie chodzisz tymi zabłoconymi nogami? (New Yorker).

REDAKCJA I ADMINISTRACJA BYDGOSZCZ ul. Armii Czerwonej 20
DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY: W BYDGOSZCZY ul. Gen. Stalina 2 (Pod Arkadami) — Telefon 24-29.
Za niedoręczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy — Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Red. nie odpowiada.

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI
PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH. AGENTURY NA PROWINCJI
DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODRĘBNE WYDANIA „IKP"
WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW"
BYDGOSZCZ UL. ARMII CZERWONEJ 20 — TEL. 33-41 i 33-42

OGŁOSZENIA: drobne po 25 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 15 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej.
Ogłoszenia milimetr.: w tekście od 60—145 zł, za tekstem od 25—60 zł, nekrologi od 20—100 zł za 1 mm. Niedziele i święta 30% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Czcionki i tłok Drukarnia Polska Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW" w Bydgoszczy, ul. Armii Czerwonej 18 — telefon 18-99. E-481 338